

ZESZYT IV.
„MOTYWY ARCHITEKTURY
POLSKIEJ”
JANA GVMOWSKIEGO
WYDANIE MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
„JASNA GÓRA”
MOTIFS D'ARCHITECTURE POLONAISE
PAR JAN GVMOWSKI
ÉDITION DU MINISTÈRE DES AFFAIRES ÉTRANGÈRES
DE LA RÉPVBLIQVE POLONAISE
IV^e ALBUM

Między licznymi zabytkami sztuki i kultury w Polsce, które ocalały wśród zawieruch wojennych i pożarów, jedno z pierwszych miejsc zajmują kościół i klasztor na Jasnej Górze w Częstochowie. Najeźdźca jej murów nie mógł zważyć, ani skarbow jej zagrabic, a jeśli kiedy mógł, — to się nie ważył...

Jasna Góra ze swymi zabudowaniami ani nie jest najstarszą, ani nie posiada arcydzieł światowej sławy, ale rozgłos ma po Wawelu największy, wśród świętości zaś narodowych pierwsze zajmuje miejsce.

Legenda głosi, że książę śląski Władysław Opolski władając na Rusi z ramienia króla Polski i Węgier, Ludwika andegawskiego, znalazł w zamku beńskim na Rusi wizerunek N. P. Marji, malowany przez św. Łukasza. Król na prośby księcia pozwolił mu w nagrodę za zasługi zabrać obraz do Opola. Ale konie zaprzężone do pojazdu, na który włożono ten obraz, nie chciały ruszyć z miejsca. Wtedy książę udał się do kaplicy na modlitwę i prosząc o objawienie woli boskiej, jak ma postąpić, — zasnął.

We śnie miał objawienie, aby obraz pomieścić na Jasnej Górze pod Częstochową. Skoro się ocknął i wybrał się w drogę, wówczas obraz bez wszelkiej przeszkody można było przemieścić na wskazane we śnie miejsce.

Podana w legendzie wiadomość, że obraz dostał się do Polski w połowie XIV. w. dzięki królowi Ludwikowi jest prawdziwą.

Nigdy kult N. P. Marji nie był tak szczerzy i piękny jak w XIV. stuleciu. Cesarz Karol IV. miał szczególniejsze nabożeństwo do Matki Boskiej, i za jego przykładem poszli biskupi i magnaci. Stawiać zaczęli dla N. P. Marji liczne kościoły i ozdabiać ołtarze Jej posągami. Tak samo było w Polsce za panowania Kazimierza Wielkiego a także jego następcy Ludwika, króla węgierskiego i polskiego. Król Ludwik wierny tradycjom rodziny andegawskiej popierał sztukę i był jej miłośnikiem. O zamiłowaniu Ludwika Węgierskiego do sztuki i zarazem o jego czci do N. P. Marji świadczy fundacja kaplicy dla N. P. Marji w Akwizgranie i darowane do tej kaplicy trzy wizerunki Bogarodzicy, ozdobione herbami polskimi i węgierskimi, oraz ornamentem z lilji andegawskiej. Także w Maria — Zell w Styrii znajduje się obraz N. P. Marji z herbami Polski i Węgier. Widocznie dał go Ludwik Węgierski do słynnego pątniczego kościoła w tej miejscowości.

za ojcem swoim szła w ślady Jadwiga, wykształcona na zachodzie wśród rozwijającego się dworskiego życia. Popierała ona nie tylko wiedzę, ale także sztukę. Do katedry na Wawelu chyba nie kto inny, tylko ona, sprawiła piękny krucyfiks, który dotąd z jej imieniem się wiąże. Kościołowi N. P. Marji w Krakowie ofiarowała między innymi darami obraz Madonny wysadzany gemmami i drogiemi kamieniami. Ze spuścizny po Jadwidze przechowywano w skarbcu koronnym obraz N. P. Marji w srebro i złoto oprawny.

Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, darowany w ofierze nowo założonemu kościołowi na Jasnej Górze, jest więc droższą pamiątką tego kultu i czci, jaką czasy Karola IV., Kazimierza Wielkiego i Ludwika Węgierskiego żywiły dla N. P. Marji. Epoka XIV. w. na zachodzie i w Polsce tyle wytworzyła pięknych posągów i obrazów religijnych, że Władysław Opolski nie potrzebował zabierać ikonów z Rusi, miał ich na andegawskim dworze pod dostatkiem.

Swoją styl ruskobizantyjski zawdzięcza obraz niewątpliwie przemalowaniu r. 1430. W tym roku rabusie napadli na Jasną Górę, zabrali skarby i obraz widocznie dla cennych ram unieśli. Zabrawszy ramy porzucili malowidło uszkodzone w okolicy. Władysław Jagiełło obraz kazał w Krakowie naprawić i widocznie użył do tego swoich ruskich malarzy. Wiadomo, jak lubił on ruskie malarstwo i jak nim ozdobił kościoły i pomieszkania swoje. Nic więc dziwnego, że wolał mieć obraz na sposób ruskiej ikony... I to dało powód do wytworzenia się legendy o ruskim pochodzeniu obrazu. Także w XV. wieku pokryto obraz blachą z wrytymi scenami z życia Matki Boskiej i życia Chrystusa.

W świetle badań naukowych zatem historia obrazu przedstawia się daleko wznioślej i piękniej... Nie jest to zdobycz grabieży i łup, ale dar króla, który miał wielką cześć dla N. P. Marji i który był miłośnikiem sztuki, a którego córka Jadwiga była najwznioślejszą postacią narodu polskiego. Stosunkom Piastów z rodziną i kulturą andegawskiego dworu zawdzięcza Polska cudowny obraz N. P. Marji, Królowej Korony Polskiej, i królowę Jadwigę.

Do istniejącego filjalnego kościółka drewnianego N. P. Marji, stojącego na wzgórzu pod Częstochową, dostawiono kaplicę i pomieszczono w niej obraz darowany przez króla Ludwika za pośrednictwem pana tych włości ks. Władysława Opolskiego. Kult Matki Boskiej i świętych tak się wzmacniał w XIV. wieku, że trzeba było do kościołów dostawiać liczne ku ich czci kaplice. W Częstochowie także uczyniono to na małą skalę, co na wielką wykonano w Akwizgranie. Władysław Opolski bowiem, który był jakiś czas pełnomocnikiem króla Ludwika i brał r. 1367. udział z tego tytułu w budowie wspomnianej kaplicy, zaprzagnął mieć taką kaplicę w swoich dobrach i łatwo uzyskał obraz od Ludwika Węgierskiego, ozdobiony jego herbami i tą samą lilją andegawską, jak obraz w Akwizgranie. Skoro król rozdarowywał chętnie wizerunki Bogarodzicy, darował go tembardziej pierwszemu słudze i palatynowi.

Kościół wraz z kaplicą książę Władysław Opolski oddał r. 1382. Paulinom, zakonnikom z Węgier z miejscowości Nostre sprowadzonych, i dobra na utrzymanie im wyznaczył. Obraz zatem i kościół miały opiekunów, którzy ze swego zadania w istocie wywiązały się należycie, troszcząc się o lud, który do cudownego miejsca coraz to liczniejsze odbywał pielgrzymki.

Skromny, drewniany kościół, i kaplicę N. P. Marji ozdabiała i upiększały stulecia. Wnet stanęły drewniane zabudowania klasztorne i gospodarskie. W kolei wieków ustąpiły miejsca potężnym budynkom, ujętym wraz z kościołem w obwarowaną całość. Z budowy gotyckiej, bardzo skromnej, pozostała tylko część z ołtarzem N. P. Marji. Niemniej jednak bardzo malowniczym musiał być zespół tych budynków z wieżą, okalających kościół, napół drewnianych, napół murowanych. Ponieważ klasztor coraz bardziej wzmagał się w zasoby, z każdym rokiem coraz to silniej go fortyfikowano. Mnisi dbać musieli o obronę obrazu i skarbow, które tu ku uczczeniu N. P. Marji wierni nieśli w ofierze. Trzeba było się lękać, aby nie powtórzyły się rabunkowe najazdy, podobne jak 1430. i 1466. r., kiedy klasztor napadnięto i złupiono świątynię i jej skarby. Z tej pierwotnej, bujnej i rozrzuconej architektury czasów gotyku, renesansu i wczesnego baroka nie pozostało nic.

Już w średnich wiekach była Częstochowa miejscem licznych pielgrzymek. O niektórych wybitnych pątnikach w tym okresie zachowały się wiadomości. R. 1448. król Karzimirz Jagiellończyk odwiedził Jasną Górę z matką swoją, królową Zofją. R. 1472. przybył on znowu z żoną Elżbietą i dziećmi swymi. Później król Zygmunt Stary odwiedził Jasną Górę i złożył tam w ofierze wielki i ciężki krzyż srebrny z częścią drzewa Krzyża św. R. 1542. znowu przybył on do Częstochowy z cenną monstrancją. R. 1572. odwiedził Jasną Górę Henryk Walezy. R. 1581. Stefan Batory przebywając na Jasnej Górze ofiarował klasztorowi miecz, jakby w poczuciu tej roli, jaką w następnym stuleciu miała ona odegrać.

W XVII. w. dążenie do obwarowania Częstochowy i uczynienia z niej obronnej twierdzy zaznacza się coraz to silniej. R. 1616. zjechał na Jasną Górę Zygmunt III., w r. 1620. posłał budowniczego, polecając mu opracowanie planu ufortyfikowania klasztoru. Odtąd stałe coraz to silniejsza stawała się Jasna Góra twierdzą. Zamiłowanie do okazałych budowli, które cechują epokę baroka wogóle, uwydatniło się silnie w przyozdabianiu kościoła i klasztoru.

Władysław IV., miłośnik sztuki, jeszcze jako królewicz udając się r. 1624. do Loreto, rozpoczął tę pielgrzymkę od Jasnej Góry. A gdy został królem, przybył dnia 6. kwietnia

1633. r. do Częstochowy, złożył cenne dary i wyznaczył znaczne sumy na uświetnienie klasztoru. Kościół i kaplica były ozdobione wtedy całym przepychem baroka.

Za przykładem królów przyczyniali się do upiększenia kościoła dostojnicy duchowni i świeccy. Skromną kaplicę z wizerunkiem N. P. Marji rozszerzył Maciej Lubiński, arcybiskup gnieźnieński i prymas, przybudowawszy do niej oddzielną nawę, ozdobioną bogato malowidłami i sztukaterjami. A zatem kaplica ma piętno dwu epok: część pierwsza, w której się mieści ołtarz, jest gotycka, nawa zaś jest barokowa. Dla pomieszczenia cudownego obrazu ufundował r. 1648. Jerzy na Tęczynie Ossoliński, kanclerz w. koronny, ołtarz z hebanu bogato srebrem ozdobiony. Robotę snycerską wykonano w Warszawie, srebrne zaś ozdoby w Gdańsku. Nawet zewnątrz bogato ozdobiono ścianę kaplicy, przy której stoi ołtarz z cudownym obrazem. Wewnątrz piękne nagrobki marmurowe dodają jeszcze ozdoby i wspaniałości.

R. 1649. składał Jan Kazimierz przed nowym ołtarzem wraz z żoną dzięką za powodzenie wyprawy zborowskiej.

Prowadzono bez przestanku prace nad wykończeniem zabudowań klasztornych i pomieszkania króla, a świątynia doszła do największego blasku i przepychu, choć wyniosła wieża była drewniana i przypominała skromne początki kościoła.

W tak przyozdobionej świątyni modlili się obrońcy Częstochowy w roku 1655. w czasie najazdu Szwedów i czerpali w niezachwianej wierze w pomoc N. P. Marji Częstochowskiej siły do walki z wrogiem, w sztuce wojennej gruntownie wykształconym.

Obrona Częstochowy jest jedną z najpiękniejszych kart historii polskiej.

R. 1657. Jan Kazimierz przybył na Jasną Górę, aby radzić nad ocaleniem państwa. Zaczęto wtedy naprawiać nadwręzione mury.

Król Michał Wiśniowiecki zjechał się tu ze swą oblubienicą, córką Ferdynanda III., i brał ślub 27. lutego 1670. r.

Zaraz po koronacji w maju 1676. r. przybył Jan III. Sobieski do Częstochowy dla dziękczynnych modłów i oglądał wszelkie osobliwości i skarbiec, przyczem towarzyszący mu poseł francuski zdumiewał się wspaniałością i pięknością Jasnej Góry. R. 1683. znowu spotykamy Jana III. w Częstochowie. Udając się na odsiecz do Wiednia spowiada się na Jasnej Górze. Niewątpliwie i za czasów Sobieskiego przyozdobiono znowu Częstochowę. Lecz to, co oszczędziły wojny, zniszczył częściowo pożar. R. 1690. spłonęły częściowo zabudowania Jasnej Góry, ocalały jednak kaplica i skarbiec miedzią pokryte, natomiast zważyło się sklepienie, zgorzał wielki ołtarz, wspaniałe stalle i specjalne apartamenty królów, ozdobione ich portretami. Zaraz odbudowywać zaczęto kościół i klasztor. W przeciągu lat pięciu dokonano tego dzieła. pokryto świątynię miedzią, odbudowano gmachy klasztorne i opatrzone je sklepieniem. Cztery filary z każdej strony, połączone łukami, dzielą kościół na cztery nawy. Ściany i filary wyłożono sztucznym marmurem, ozdobiono bogatą sztukaterją i malowidłami al fresco. Prace dekoracyjne prowadził Karol Dankwart, Szwed pracujący w Polsce, który również przyozdabiał kościół św. Anny w Krakowie

Dalej znowu była warowną Jasna Góra. I mimo, że w początkach XVIII. w. powtórnie oblegali ją Szwedzi, nie zdobyli jej. Po ukończeniu wojny przesłał król August II. jako votum ku czci N. P. Marji koronę diamentami ozdobioną.

Była to pierwsza myśl ogłoszenia N. P. Marji Królową Korony Polskiej. Myśl ta została urzeczywistniona formalnie. Papież Klemens XI. nadesłał dwie złote korony, a Krzysztof Szembek, biskup chełmski, dopełnił obrządku koronacyjnego dnia 8. września 1717. r.

I dalej poczęła się praca nad ozdobieniem kościoła. Sprowadzono kosztem Stanisława Chomętowskiego, wojewody mazowieckiego, z Włoch rzemieślników i przerobiono wielki ołtarz, nadając mu inny kształt, ściany ozdobiono marmurem i mozaiką. Prymas Stanisław Szembek sprawił okazały organ, a Stanisław Jabłonowski r. 1740. dostawił kaplicę wyłożoną marmurem i wznosił wspaniałą dla siebie grobowiec.

August III. oglądał r. 1734. nowe gmachy, warownię i bibliotekę uporządkowaną. I on nie odszedł z Częstochowy bez złożenia darów. R. 1747. zjawił się znowu wraz z całą rodziną dla nabożeństwa i otrzymania śś. Sakramentów.

Również dbano o dalszą fortyfikację. Jerzy Lubomirski, podkomorzy kor., i Józef Potocki, wojewoda kijowski i hetman wielki koronny, wzniesli cztery bastiony i bramę przed fosą.

Dnia 6. marca 1763. wojska pruskie wkroczyły na Jasną Górę.

W r. 1810. Fryderyk August, król saski i książę warszawski, przybył do klasztoru i pozabierał złoto i srebro, znajdujące się w kaplicy N. P. Marji, zobowiązując się płacić procent od ich wartości na utrzymanie klasztoru.

I orły napoleońskie r. 1806. zjawiły się w Częstochowie.

Cesarz rosyjski Aleksander I. odwiedził klasztor dwukrotnie, odnosił się do niego życzliwie, lecz znieść kazał wały i fosy, Jasna Góra przestała być twierdzą.

W czasie zaborów kult dla N. P. Marji Częstochowskiej jednak nie ustał, i nie przestała Ona być Królową Korony Polskiej...

Kościół i klasztor częstochowski jest malowniczym zespołem zabytków różnych epok od XIV w. począwszy. Ze średnich wieków zachował się tylko obraz N. P. Marji Częstochowskiej i presbiterjum z gotyckim sklepieniem pierwotnej kaplicy. Natomiast czasy późniejsze zaznaczyły się silnie w architekturze. Już w samej sylwestwie Jasnej Góry ukazuje się piękna linja całego zgrupowania zabytków architektury kościelnej z zabytkami architektury wojskowej, uwydatniają się mury obronne, bramy forteczne, arsenał, a wreszcie klasztor i kościół. Z bliska pociąga nas grupa wież i baszt, dachów i malowniczo rozłożonych murów kościoła, jego przybudówek oraz zwarty blok klasztoru. Ta malowniczość murów, na którą składały się wieki, jest cechą wielu polskich budowli.

Kiedy przejdziemy do szczegółów i oglądamy bramy o poważnej okazałości, uwydatnia się wszędzie piętno polskiego baroka, swobodnie postępującego się stylowymi formami z całą werwą i fantazją. Wśród motywów stylowych zwraca uwagę nawskróś polska attyka, wybornie godzą się motywy barokowe wczesne z późniejszymi i tworzą wspaniałą całość, podnosząc efekt malowniczości, która przedewszystkiem cechuje Jasną Górę. Toż samo powie-dzieć należy o wnętrzu kościoła. Tu wspaniałość i efektywność baroka podnosi polichromja oraz barwność marmurów i złocień. A przymem wszystkim panuje powaga i nastrój spotęgowany cudownością miejsca i świadomością, że cała ta sztuka wywołana była nie chęcią użycia, lecz kultem, czcią i wdzięcznością do Patronki odwiecznej narodu polskiego, — Bogarodzicy.

SPIS TABLIC:

1. Ogólny widok Jasnej Góry.
2. Widok na kościół i klasztor ponad murami fortecznymi.
3. Główna brama forteczna z fundacji Jerzego Lubomirskiego wzniesiona r. 1723.
4. Druga brama forteczna (wewnętrzna) z medaljonem króla Stanisława Augusta.
5. Dalsza brama forteczna i widok na barbakan i bramy forteczne.
6. Brama ostatnia wałowa.
7. Widok na front kościoła od strony arsenału.
8. Widok na arsenał (w środku), na pokoje królewskie z basztą, na mur z attyką, oddzielający dziedziniec gospodarczy od dziedzińca kościelnego.
9. Widok z dziedzińca pod wieżą na bramę i wejście do refektarza, oraz dalsze zabudowania klasztorne.
10. Drugi dziedziniec wewnętrzny z widokiem na tyły kościoła oraz na przylegającą do nich część klasztoru.
11. Szczyt kaplicy N. P. Marji z dekoracją zewnętrznego ołtarza na wałach.
12. Wnętrze presbiterjum kościoła.
13. Wnętrze kaplicy z obrazem N. P. Marji Częstochowskiej.
14. Obraz N. P. Marji Częstochowskiej.

Prof. dr. Feliks Kopera
Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie.

Parmi les différents monuments de l'art et de la civilisation en Pologne qui ont été sauvés des invasions et des incendies, il convient de citer en premier lieu l'église et le monastère de Jasna Góra à Częstochowa. L'invasisseur n'a pas réussi à détruire les murs ni à s'emparer de ses trésors et même s'il l'avait pu, il ne l'aurait pas osé.

Jasna Góra et ses bâtiments, bien que n'étant pas les plus anciens monuments de la Pologne, bien que ne révélant pas des chefs-d'œuvre célèbres, comme le Wawel, siège des rois polonais de l'époque des Piasts et des Jagellons, occupe toutefois la première place parmi les reliques nationales.

Jasna Góra doit sa fondation à Ladislas d'Opole, prince Silésien, de la famille des Piasts qui régnaient en Pologne depuis des siècles. Le prince Ladislas Opolski, palatin et fondé de pouvoir du roi de Pologne et de Hongrie, Louis d'Anjou, reçut de son souverain une image de la Sainte Vierge. Il plaça ce tableau dans une modeste église, en bois, dans sa propriété de Częstochowa et fit venir en 1382 de la Hongrie des moines de St. Paul, appelés Paulins, pour desservir cette église. Le XIV^e siècle se distinguait par le culte spécial que les fidèles vouaient à Notre-Dame. L'empereur Charles IV professait ce culte avec ferveur. Les rois de Pologne, Casimir le Grand et Louis d'Anjou, roi de Hongrie, contribuaient à célébrer la Madonne par des œuvres d'art. On peut citer comme témoignage de l'amour que Louis d'Anjou professait pour l'art et de sa vénération pour la S^{te} Vierge, la fondation de la Chapelle de Notre Dame à Aix-la-Chapelle, ainsi que trois images de la S^{te} Vierge dédiées à cette chapelle, ornées des armes de la Pologne et de la Hongrie et de motifs du lys d'Anjou. On voit également à Maria-Zell, en Styrie, un tableau de la S^{te} Vierge portant les armes de la Pologne et de la Hongrie. Louis de Hongrie l'a offert à la célèbre église de ce lieu de pèlerinage.

Le tableau de Notre Dame de Częstochowa a donc été offert par le roi Louis à Ladislas d'Opole. Cependant le style byzantin de ce tableau date de la restauration de l'image sacrée en 1430.

En cette année, des brigands envahirent l'église, la pillèrent et s'emparèrent du tableau, attirés, comme il semble, par son cadre précieux, car ayant emporté ce cadre ils abandonnèrent le tableau endommagé. Le roi Ladislas Jagellon le fit réparer à Cracovie, et probablement il employa à cet effet ses peintres ruthènes. Ce roi aimait en effet la peinture ruthène et avait à son service des peintres ruthènes.

Le tableau restauré fut réintégré à Jasna Góra. Afin d'empêcher de nouvelles agressions, on commença à fortifier le lieu, et les fortifications devenaient plus puissantes au cours des siècles. La célébrité de l'Image Miraculeuse croissait également. Les rois de Pologne, en commençant par Ladislas Jagellon s'y rendaient en pèlerinage, mais c'est en particulier au XVII^e siècle, que le culte de Notre Dame de Częstochowa s'accrut considérablement.

Il convient d'évoquer la ténéreuse défense de Częstochowa contre l'armée Suédoise, en 1655.— Ce fut alors qu'une petite troupe de combattants réussit à défendre Jasna Góra, et luttant durant 40 jours contre l'armée bien organisée des Suédois, qui n'ayant pu conquérir Częstochowa furent forcés de se retirer, avec des pertes importantes. Cette héroïque défense de Częstochowa, dirigée par l'abbé Kordecki a été magnifiquement décrite par le célèbre romancier polonais, Henryk Sienkiewicz, dans son roman héroïque intitulé „Le Déluge“.

Les Rois de Pologne invoquaient en différentes occasions l'Image Miraculeuse, lui demandant la victoire et lui rendaient grâce pour les prières exaucées — Jan Sobieski, au moment de partir à la défense de Vienne en 1683, se rendit à Częstochowa et supplia Notre-Dame de lui accorder la victoire.

Auguste II, Electeur de Saxe et Roi de Pologne, après avoir terminé la guerre avec les Suédois, offrit comme ex-voto en l'honneur de la Sainte Vierge de Częstochowa, une couronne ornée de diamants. Ceci initia l'idée de proclamer la S^{te} Vierge Reine du Royaume de Pologne. Cette pensée fut réalisée officiellement. Le Pape, Clément XI, autorisa le couronnement solennel du Tableau et envoya deux Couronnes. La cérémonie eut lieu le 8 Septembre 1717.

L'église et le couvent de Częstochowa présentent un ensemble pittoresque de monuments de différentes époques, à partir du XIV^e siècle. Le moyen-âge n'y a laissé comme vestiges que l'Image Miraculeuse et le presbytère portant encore la voûte gothique de la première chapelle. Les époques ultérieures, au contraire, ont laissé des traces distinctes dans l'architecture du lieu. La silhouette elle-même de Jasna Góra présente une ligne d'ensemble où les monuments de l'architecture ecclésiastique s'allient aux monuments de l'architecture militaire dans ses remparts, sa porte de chateau—fort, son arsenal, et enfin son monastère et son église. De plus près, notre vue est attirée par le groupe des tours et des bastions, des toits surplombant les murs de l'église, flanqués de constructions pittoresques, et par le bloc des bâtiments du monastère. Cet aspect imposant des murs conservant l'empreinte des siècles écoulés, caractérise beaucoup de constructions en Pologne.

En passant aux détails et en contemplant les portes d'entrée d'aspect sévère et imposant, nous retrouvons partout les traces du baroque polonais, se servant librement des formes de style, tout en donnant cours à la fantaisie. Parmi les motifs de style il faut remarquer un attique purement polonais, les motifs de l'ancien baroque s'y marient avec le baroque tardif et composent un ensemble magnifique, en soulignant l'effet majestueux, qui avant tout caractérise Jasna Góra. On peut également appliquer ce qui précède à l'intérieur de l'église. La magnificence, le somptueux du baroque y sont encore rehaussés par la polychromie et le coloris intense des marbres et des dorures. En outre il y règne une atmosphère de recueillement et de piété due à la Sainteté du lieu et à la conscience que tout cet art avait été évoqué non par le désir de jouissance terrestre, mais par le culte, la vénération, la gratitude voués à la patronne de la nation polonaise.

LISTE DES ILLUSTRATIONS.

1. Vue générale de Jasna Góra.
2. Vue de l'église et du couvent au dessus des remparts.
3. Porte principale du Chateau-Fort fondée par le prince Lubomirski, bâtie en 1723.
4. Seconde porte du Chateau-Fort (intérieure) ornée d'un médaillon du roi Stanislas-Auguste.
5. Autre Porte du Chateau-Fort et vue sur le barbacane et les portes de la forteresse.
6. Dernière porte des remparts.
7. Vue sur le fronton de l'église du côté de l'Arsenal.
8. Vue de l'Arsenal (au centre) sur les chambres du roi avec le bastion, le mur à l'attique séparant la cour des communs de la cour de l'église.
9. Vue sur la petite cour au bas de la tour et l'entrée du réfectoire, ainsi que sur les autres bâtiments du monastère.
10. Seconde cour intérieure avec vue sur le transept de l'église et la partie du couvent y adhérente.
11. Faîte de la Chapelle de Notre-Dame avec la décoration de l'autel extérieur.
12. Intérieur du presbytère de l'église.
13. Intérieur de la Chapelle avec l'Image Miraculeuse de Notre-Dame de Częstochowa.
14. Image Miraculeuse de Notre-Dame de Częstochowa.

Among the numerous monuments of ancient Polish culture saved from war conflagration one of the first places occupies the Church and the Cloister of Jasna Góra at Częstochowa. The invader was unable to demolish its walls, nor to rob its treasures, and he did not dare to do so even when he could.

The „Jasna Góra“ with its buildings is neither the oldest monument in Poland, nor does it possess such masterpieces of a universal fame as the castle of Wawel in Cracow, the residence of the Polish Kings of the Piast and Jagiellon dynasties, yet it occupies the first place among Polish national relics.

Jasna Góra owes its foundation to the Silesian Prince Ladislas of Opole of the Dynasty of Piasts, reigning in Poland for centuries. That Prince when a Palatine and the Plenipotentiary of King Louis d'Anjou, King of Poland and Hungary, received from his sovereign the picture of the Holy Virgin. He placed this picture in a simple wooden church in his property Częstochowa and in order to serve the church he brought in 1382 from Hungary friars of the order of St. Paul called „Paulins“.

The XIVth century was a century of great worship of the Holy Virgin. The Emperor Charles the IXth cherished a special worship for the Holy Virgin. The Polish Kings: Casimir the Great as well as Louis d'Anjou (at the same time King of Hungary) adorned the figure of the Madonna with works of art. The great fondness of King Louis d'Anjou for art and his adoration for the Holy Virgin are proved by the fact that he had founded the Holy Virgin's Chapel in Aix la Chapelle and three pictures of the Mother of our Lord adorned with Polish and Hungarian Coats of Arms as well as with the Anjou lilies.

There is also in Maria-Zell in Styria a picture of the Holy Virgin adorned with arms of Poland and Hungary. It appears that King Louis of Hungary must have given it to that famous church of pilgrimage.

The picture of the Holy Virgin of Częstochowa is a similar gift by king Louis to the Palatine Ladislas of Opole for the chapel he had founded.

The Rutheno-Bysantine style of the picture must be attributed to its repainting in 1430. In the same year robbers assailed the Church, plundered it and took the picture with them apparently on account of its precious frame, which they carried away leaving the damaged painting in the neighbourhood. King Ladislas Jagiello ordered the picture to be repaired in Cracow, having evidently entrusted it to his Ruthenian painters. This King was fond of Ruthenian painting and kept at his service some Ruthenian painters.

The repainted picture was replaced at Jasna Góra. In order to avoid such assaults in the future, Jasna Góra was supplied with fortifications which grew stronger every year. The importance of the miraculous picture increased every year. Polish Kings from Jagiello down made constant pilgrimages to its shrine. The worship of the Holy Virgin became especially intense in the XVIIth century. The defence of Częstochowa against the Swedish army in 1655 became famous. A handful of defenders succeeded in keeping Częstochowa in their hands after they had struggled during forty days with a well organized army of Swedes, who had to retreat with considerable losses without having captured the town. This heroic defense of Częstochowa led by Prior Kordecki is admirably depicted by Henryk Sienkiewicz, the famous Polish author, in his historical novel: „The Deluge“.

Polish kings have prayed in different circumstances before this picture, when they implored victory or thanked for it.

John III Sobieski proceeding to the rescue of Vienna in 1683 arrived at Częstochowa and implored the Holy Virgin to grant him victory.

August II the Elector of Saxony and the King of Poland after the cessation of the Swedish war sent to the honour of the Holy Virgin a votive crown set with diamonds. This was the first idea of proclaiming the Holy Virgin a Polish Queen. This idea has been in fact realized in the future. Pope Clement XI gave his permission to a solemn coronation of the picture and sent two crowns himself. The ceremony of the coronation took place on September 8th, 1717.

The church and the cloister of Częstochowa form a picturesque group of buildings which belong to different epochs from the XIVth century down. As a relic of middle-ages there remains only the picture of the Częstochowa Holy Virgin and a presbytery with Gothic vault, remnant of the ancient chapel. The later period left more visible traces in the architecture. The feature of Jasna Góra itself characterizes the beautiful lines of the whole grouping of those monuments of church architecture; one notices the fortified walls, the gates of the fortress, the Arsenal and finally the cloister and the church itself. On approaching we are attracted by the group of towers and bastions, of roofs with their picturesque parts of church walls, the side buildings, and the imposing block of the cloister itself. This attractiveness of the walls which were the product of many centuries is the characteristic mark of many Polish buildings.

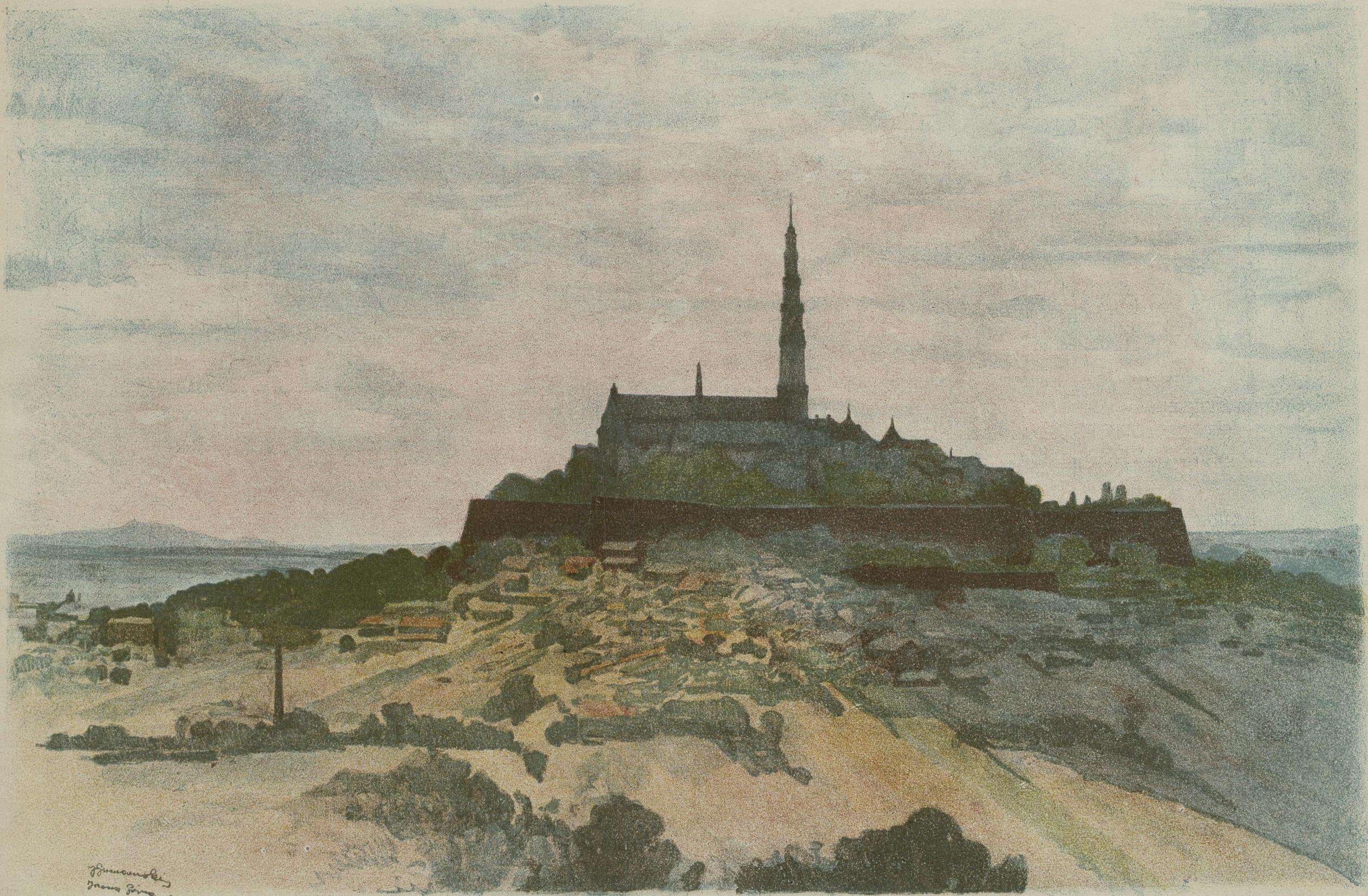
When passing on to particulars and examining the gate with its impressive splendour we distinguish everywhere the stamp of Polish Baroque, adapting freely fantasy to stylish forms. Among the stylish motives we are especially attracted by the thoroughly Polish attic, the early Baroque ornaments which admirably harmonise with the later ones and form an imposing whole, strengthening the picturesque impression of Jasna Góra. The splendour and the attractiveness of the Baroque are still emphasized by the polychromy and the colours of marbles and gildings. Yet in all these works of art we are struck by an atmosphere corresponding to the miraculousness of the place and the consciousness that all this art has been devoted not to the joys of life, but to the worship and honour of the immemorial Patroness of the Polish nation, the Mother of our Lord.

TABLE OF DRAWINGS:

1. General view of Jasna Góra.
2. Sight of the church and the cloister above the fortress walls.
3. The chief fortress gate, erected in 1723 by George Lubomirski.
4. The second fortress gate (interior) with the medallion of king Stanislas August.
5. The further fortress gate and the sight of the „Barbacane“ and the fortress gates.
6. The last wall-gate.
7. The sight of the church-front from the Arsenal.
8. The sight of the Arsenal (in the middle), that of royal apartments with the bastion, the wall with the attic, separating the farm-yard from the church-yard.
9. The sight of the gate from the yard under the tower and the entrance to the refectory and further cloister buildings.
10. Second interior yard with a sight on the backs of the church and the adjoining part of the Cloister.
11. The top of the Holy Virgin's Chapel with the decoration of the exterior shrine.
12. The interior of the Church presbytery.
13. The interior of the Chapel with the picture of the Holy Virgin of Częstochowa.
14. The picture of the Holy Virgin of Częstochowa.



BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ



*Gurowski
znowa znowa 1935*



BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ







BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

